

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonamentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Redakcja i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XIX

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 27 MAJA 1939

N — Nr 68

Duch św. w Kościele i ludzkości.

Po świętach Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Pańskiego obchodzimy znowu jedno z najwspanialszych świąt katolickich — Zesłanie Ducha świętego. W okresie czterdziestu dni, dzielących Zmartwychwstanie od Wniebowstąpienia, stworzona przez Chrystusa Pana organizacja Kościoła dojrzewa i rozwija się. Apostołowie i uczniowie Najwyższego Nauczyciela z Piotrem i Pawłem na czele, tymi buntownikami i rewolucjonistami, według mniemania ówczesnego pogańskiego świata, rozszerzają grono wyznawców Chrystusowych, a tym więcej gotowi są oddać życie za wiarę św., skoro spełnią się słowa Zbawiciela — o „owym Duchu prawdy, który nauczy ich wszelkiej prawdy“.

I zjawia się obiecany „Pocieszyciel, Duch Święty“, apostołowie wzmocnieni Jego łaską idą „na wszystkie światy“ i „wszemu stworzeniu“ opowiadają o Bogu Odwiecznym, Wszemogocnym i Jedynym, rozpraszają ciemność kultów fałszywych, umoralniają życie ludów, wnoszą do życia uciśnionych promień nadziei innego, lepszego jutra w nieziemskiej, ale wiecznej ojczyźnie...

Potęgi świata w różnych okresach dziejów starają się umniejszać znaczenie Kościoła, sprowadzić go do rzędu którejś z równorzędnych — jak się niektórym wydaje — instytucji, co więcej dźwierzają prym nad nim. Ale jest przecież dziedzina, której Kościół odebrać sobie nie pozwoli. — Dusza ludzka zawsze jest w Kościele otaczana troską, której on nikomu nie odstąpi.

Duch św., ten Ojciec ubogich, Pocieszyciel ludzkich serc i Lekarz ułomności wiernych jednostek, opiekuje się też całą społecznością katolicką. Dzięki obecności Ducha św. w Kościele Głowa świata chrześcijańskiego sama lub razem z biskupami decyduje nieomylnie o zasadach wiary i obyczajów. Wależy tedy Kościół o katolickie zasady



Zesłanie Ducha św.
według obrazu van der Werffa.

rzządzenia państwem, o podstawę tego państwa — czystą i uczciwą rodzinę, o wychowanie młodzieży, zdrowej moralnie. Domaga się też Kościół poszanowania godności każdej jednostki, uprawnionej do życia godnego i właściwie pojętej wolności.

Niedawno stosunkowo byliśmy świadkami szczególnego wzmocnienia się autorytetu Stolicy Apostolskiej, na której zasiada następca Chrystusa, przewodnik świata katolickiego — Ojciec święty. Poprzedni Papież Pius XI w natchnionych swych encyklikach, w których wołał do całego świata o urządzenie go w myśl wiecznych zasad Bożych, nawet wśród tych, którzy nie są członkami Kościoła, zdobył sobie z powodu niezłomności charakteru, ogromnych zalet serca i umysłu cześć ogólną. „Na wszystkie światy“ szli za jego pontyfikatu kapłani, by wśród ludów, z dala pozostających od dobroczynnych łask Ducha św., szerzyć Królestwo Boże.

Dziś, gdy zbierają się coraz ciemniejsze chmury na horyzoncie pokoju światowego, zagrażające całej ludzkości rzezią, być może, straszniejszą, niż wojna światowa, Ojciec św. Pius XII po wstąpieniu na tron Piotrowy woła do świata przede wszystkim o pokój, który nazywa „dziełem sprawiedliwości“.

Istnienie Kościoła — to nieustanna działalność Ducha św.; w mszach św., w uroczystym obchodzie świąt, w kongresach eucharystycznych, w zjazdach katolickich, w modlitwach kapłana i starszki prostej — widać Jego moc, udzielaną wiernym.

Prośmy podczas Zielonych Świąt Ducha św., by łaskami swymi darzył ludzkość całą i nasz naród, który w dziejach ludzkości ma poczesną do spełnienia misję.

Sokoli pomorscy pojedają do Gdańska.

Obrady i uchwały zjazdu Rady Dzielnic Pomorskiej „Sokoła“ w Grudziądzu.

Grudziądz. Ostatnio w Grudziądzu odbył się roczny zjazd Rady Dzielnic Pomorskiej „Sokoła“ przy udziale delegatów ze wszystkich okręgów i gniazd sokolich na Pomorzu. Obrady zjazdowe poprzedzone były uroczystą mszą św. Podczas nabożeństwa sokolice przystąpiły wspólnie do Komunii św. w intencji uproszenia pokoju dla Polski.

Obrady zjazdowe zajął prezes Dzielnic Pomorskiej p. mec. Tomaszewski z Torunia, wygłaszając na wstępie wspomnienie pośmiertne, poświęcone śp. Ojcu św. Piusowi XI, śp. ks. kard. Kakowskiemu, śp. ks. arcybisk. Teodorowiczowi, śp. Romanowi Dmowskiemu, śp. M. Terechowi, sekretarzowi gen. Związku Sokolstwa, śp. seniorowi red. Rakowskiemu i wszystkim zmarłym sokolom pomorskim, za których odmówiono wspólną modlitwę.

Do prezydium zjazdu zostali powołani pp. mec. Tomaszewski jako przewodniczący, Czarnota-Bojarki (Wąbrzeźno), Jedwabski (Gdańsk) i Kunz (Grudziądz) jako asesory oraz Sobiecki (Toruń) jako sekretarz.

Następnie powitali delegatów pp. prezydent miasta Grudziądza Włodek oraz komendant powiatowy przysp. wojsk., składając zjazdowi życzenia owocnych obrad. Odczytano również list z życzeniami, nadesłany na zjazd przez kapelana dzielnicowego „Sokoła“ ks. kanonika Turzyńskiego z Gdyni. Rada Dzielnic uchwaliła wysłać telegramy do p. wojewody pomorskiego Raczkiewicza, do J. E. ks. bisk. Okoniewskiego i dowódcy OK gen. Tokarzewskiego.

Przebieg obrad.

W dalszym ciągu odczytany został referat naczelnika dzielnic p. Bączyńskiego nt. „Wyszkolenie p.w. w „Sokole“ w dobie obecnej“, po

czym prezes p. Tomaszewski wręczył długoletniej i zasłużonej prezesce „Sokoła“ żeńskiego w Grudziądzu p. Kaczmarskiej związkową zaszczytną odznakę sokolą. Rada Dzielnic zgotowała również serdeczną oświadczenie naczelnikowi okręgu bydgoskiego „Sokoła“ p. Gołębiowskiemu za jego 40-letni, ofiarną pracę dla dobra Sokolstwa.

Z kolei członkowie Przewodnictwa Dzielnic przedstawili sprawozdania z działalności w roku ubiegłym. W dyskusji nad sprawozdaniami omawiano m. in. sprawy udziału sokolów pomorskich w zlotach dzielnicowych i zawodach związkowych we Lwowie, Poznaniu i Gdyni, sprawy sokolich obozów i kursów instruktorskich, wychowania młodzieży sokolej, pracy kulturalno-oświatowej w gniazdach, dzielnicowego wydziału sokolice, wychowania młodzieży, sokolich hufców pw., „Tygodnia Sokoła“, wydawnictwa dzielnicowego organu „Sokol na Pomorzu“, stosunku do innych organizacji sportowych, nadawania odznaczeń państwowych za działalność narodowo-społeczną, przy czym stwierdzono, że zasłużeń członkowie i działacze „Sokoła“ są — jak dotąd — pod tym względem upośledzeni.

Uchwały i rezolucje.

W wyniku kilkunastogodzinnych obrad Rada Dzielnic Pomorskiej „Sokoła“ powzięła szereg uchwał organizacyjnych, m. in.:

1. uchwałę w sprawie zlotów sokolich we Lwowie, Poznaniu i Gdyni (w r. 1940),

2. w sprawie „Tygodnia „Sokoła“, mającego się odbyć w dn. 21—27 maja br., przy czym Rada Dzielnic dała wyraz przekonaniu, że „społeczeństwo pomorskie mimo wielkich ofiar, jakie złożyło ostatnio na ołtarzu Ojczyzny, podobnie jak latach ubiegłych, tak i w bież. roku nie odmówi „Sokolstwu“ swego poparcia i pomocy“;

3. w spr. ostatnich zuchwałych napaści niemieckich na Polskę Rada Dzielnic stwierdziła, że „sokoli pomorscy gotowi są każdej chwili bez żadnego wahania oddać wszystkie swoje siły i doświadczenie w walce o zabezpieczenie i utrwalenie praw Polski u ujścia Wisły oraz o całość

i nietykalność wytyczonych przez polskim granic Rzeczypospolitej.

W poczuciu ważności obecnej chwili dziejowej zjazd Rady Dzielnic Pomorskiej „Sokoła“ przesyła pozdrowienia rodakom, za słupami granicznymi osiadłym w przekonaniu, że nadechodzi już chwila wyzwolenia ich z pruskiej przemocy“.

W związku z powyższą rezolucją rada powzięła manifestacyjną uchwałę, polecającą zarządowi Dzielnic zwołać następny zjazd Rady Dzielnic Pomorskiej „Sokoła“ w roku 1940 do Gdańska dla zadokumentowania polskości tego miasta i nienaruszalności praw Rzeczypospolitej nad Bałtykiem.

Po wyczerpaniu porządku dziennego wielogodzinne obrady zakończono odśpiewaniem hymnu sokolego „Ospały i gnuśny“.

Gen. Haller u marsz. Śmigłego-Rydza.

Marsz. Śmigły-Rydz przyjął w dniu 23 bm. gen. Józef Haller. Zjazd Hallerczyków w Bydgoszczy powziął doniosłe uchwały, które niewątpliwie gen. Haller przedłożył marsz. Śmigłemu-Rydzowi.

2,3 miliarda zł wynosi obieg pieniężny.

Według danych GUS obieg pieniężny w Polsce na dzień 30 kwietnia br. osiągnął 2 mil. 272 miln. zł, wobec 1 mil. 578,6 miln. zł przed rokiem. — Wzrost obiegu przeto wynosi 6934 milion zł.

Anglia lokuje swe złoto w Kanadzie.

Londyn. Trwający już od pewnego czasu odpływ złota z Anglii jest nadal znaczny.

Stoi to częściowo w związku z konsekwentną akcją rządu angielskiego, mającą na celu utworzenie dodatkowego zapasu złota w Kanadzie. Dlatego też ogólna ilość złota, wysłana przez Anglię do Kanady, w okresie ostatnich kilku tygodni sięga 20 mil. funtów.

Kraje europejskie natomiast nadal wysyłają swe złoto do Londynu. I tak Szwajcaria przesłała tam od połowy kwietnia br. złota wartości 18 mil. funt., Holandia zaś w ciągu ostatnich dwóch tygodni ok. 6,6 mil. funt.

Taka ich prawda!

Prasa niemiecka fałszuje przebieg zajść w Gdańsku.

Berlin. Wypadki na terenie Wolnego Miasta omawiane są przez całą prasę codzienną, przy czym wszystkie dzienniki, poczynając od „Völkischer Beobachter”, starają się przedstawić zajście jako „strzelanie z polskiego samochodu dyplomatycznego do bezbronnego przechodźcy”. „National Zeitung” posuwa się nawet do tego, że pisze o „nieślęchanej zbrodni polskiej”.

Przebieg zajść w Kalthofie podawany jest całkowicie nieprawdziwie. „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz”, przytaczając szereg nieprawdziwych argumentów, uskarża się, że prasa zachodnio-europejska nazywa zabitego hitlerowca znanym zamachowcem i daje postać doniesieniom z Polski.

Równocześnie cała prasa niemiecka rozpoczęła nową serię ataków na Polskę, twierdząc, że Polska jest narzędziem w ręku Anglii, stosującej politykę okrzyka wobec Niemiec.

Rząd polski zarządził dochodzenia.

Warszawa. W związku z napadem w Kalthof w nocy z 20 na 21 bm. na samochód polskiego Inspektoratu Cel i wynikłym w następstwie tego wypadkiem władze polskie zarządziły wszczęcie odpowiednich dochodzeń.

Kim był zastrzelony w Kalthofie hitlerowiec?

Zastrzelony w obronie własnej przez szofera Murawskiego hitlerowiec Grünau był na terenie Kalthofu znanym awanturnikiem. W archiwach komisariatu generalnego w Gdańsku znajdują się dokumenty, w których Grünau określony jest jako awanturnik i to przez podpis samego prezydenta w. m. Gdańska p. Greisera. To jednak bynajmniej nie przeszkodziło temuż domagać się od rządu polskiego wyrażenia ubolewania za wypadki i zażądać, by skarb Państwa wypłacił rodzinie zabitego odszkodowanie. Ponadto Greiser stanowczo zażądał, by szofer Murawski został wydany w ręce policji gdańskiej.

Bezczelna nota gdańska.

Nota Senatu gdańskiego domaga się... odwołania zastępcy Komisarza Generalnego Rzpłitej rady Pirkowskiego i osób, które towarzyszyły mu z Gdańska do Kaldowa, na miejsce napadu na dom polskich inspektorów celnych.

Dodać jeszcze trzeba, że prasa niemiecka Gdańska przynosi wiadomości o rzekomym nowym wypadku ostrzeliwania Niemców koło Tezewa, na drodze tranzytowej. Cel jest jasny: chodzi o to, by puszczając w świat sugestie anormalnej i „niebezpiecznej” komunikacji dzisiejszej między Prusami Wschodnimi a Rzeszą.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów powraca do Gdańska.

Genewa. Komitet Trzech w Lidze Narodów do spraw Gdańska, — w skład którego wchodzi przedstawiciel Anglii, Francji i Szwecji, wydał polecenie wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów we W. M. Gdańsku, prof. Burckhardtowi, który od dłuższego czasu przebywał w Szwajcarii, by powrócić do Gdańska i złożyć Lidze Narodów szczegółowe sprawozdanie o sytuacji na terenie Wolnego Miasta.

Jak jeszcze w roku 1772 modlono się w Gdańsku?

W zbiorze modlitw kościelnych, wydanych przez Jana Schreiberna w Gdańsku w roku 1772, czytamy następującą modlitwę na pomyślność polskiego króla, którą obowiązkowo odczytywano z ambony w czasie nabożeństw:

„Panie, roztoż światło Twoego obłocza nad Majestatem Rzeczypospolitej Polskiej, nad naszym najtęskawszym Królem i Panem i daj Mu, Panie, Twoją wszechpotężną obronę i Twoją wierną opiekę! Daj Mu mądrość, siłę, potęgę, zdrowie i wszystko najpomyślniejsze! Każ znów zabłądną światłu z ciemności i oddarż Królestwo Polskie i ziemię, z Nim złączone pokojem i ciszą! Zsprzęstaj Twój nieślaski i pociesz nas znów Twoją pomocą!”

Na granicy polskiej budują Niemcy fortyfikacje.

Gdańsk, 22. 5. Radio gdańskie podało w komunikacie z Berlina wiadomość o rozpoczęciu umacniania granicy polsko-niemieckiej.

Mnożą się wypadki dezercji z armii niemieckiej.

W ostatnich czasach coraz więcej mnożą się wypadki dezercji z armii niemieckiej żołnierzy narodowości niemieckiej. Na odcinku jednego z powiatów przygranicznych zdezerutował ostatnio w pełnym uzbrojeniu kanonier Brunon Gust i po przyjeździe do Polski błagał władze administracyjne o prawo zamieszkania w Polsce, podając jako powód dezercji — bardzo złe obchodzenie się z nim jako żołnierzem przez podoficerów, jak i niedostateczne odżywianie.

Również zdezerutował z armii niemieckiej szeregowiec 25 pp. Werner Ast w pełnym uzbrojeniu i jako powód dezercji podał tak samo złe obchodzenie się z nim oraz niedostateczne wyżywienie.

Marszałkowie włoscy przeciw Niemcom.

Okrzyki: „Nie chcemy Niemców” w Mediolanie!

Jak donosi korespondent warszawski „ABC”, we Włoszech znaczna część społeczeństwa jest przeciwna paktowi z Niemcami. W dniu podpisania sojuszu urządzono szereg uroczystości w miastach włoskich, podczas których zainstalowane głośniki podawały przemówienia min. Ciano i Ribbentropa w Berlinie. W Mediolanie doszło przy tym do antyniemieckich demonstracji, przy czym wznoszono okrzyki: „Nie chcemy Niemców, nie będziemy się bić za sprawę niemiecką! Żądamy włoskiej polityki!”

Dalej donosi rzeczony korespondent, że jeden z najwybitniejszych dowódców włoskich, szef sztabu i zwycięzca z Abisynii, marsz. Badoglio, odmówił uczestniczenia w uroczystościach podpisania sojuszu niemiecko-włoskiego.

Podobno marsz. Badoglio ma zamiar złożyć podanie o przeniesienie go w stan spoczynku. Do wielkiej czwórki antyniemieckiej należą jeszcze gen. de Bono, amb. Grandi i marsz. Balbo. Marsz. Badoglio podobno zdecydował udać się osobiście do Mussoliniego, aby mu przedstawić wzrastający w społeczeństwie włoskim niepokój, wywołany współpracą z Niemcami.

Mimo zawarcia sojuszu z Niemcami

Włosi obchodzili z wielką pompą 24 rocznicę przystąpienia Włoch do wojny światowej.

Rzym. W dniu 24 maja, w rocznicę przystąpienia Włoch w 1915 roku do wojny światowej przeciw Austrii, Węgrom i Niemcom, Rzym został udekorowany sztandarami, sklepy i urzędy zostały zamknięte. W całym Włoszech oddziały wojska, milicji i młodzieży faszystowskiej składali hołd przed pomnikiem poległych w wojnie światowej.

Pakt wzajemnej pomocy pomiędzy Anglią, Francją i Sowietami zostanie wkrótce zawarty.

Wszystkie nieporozumienia usunięte.

London. Rząd brytyjski odbył ostatnio posiedzenie z udziałem przybyłego z Genewy ministra spraw zagr. lorda Halifaxa, który przedstawił członkom gabinetu stan rozmów brytyjsko-sowieckich i zaproponował przyjęcie przez gabinet paktu wzajemnej pomocy między trzema mocarstwami, t. j. W. Brytanią, Francją i Rosją Sowiecką. Gabinet ustosunkował się pozytywnie do propozycji lorda Halifaxa i premier Chamberlain złożył Izbie gmin oświadczenie, w którym m. i. oświadczył:

„Co do kwestii zasadniczej, jaka powstała, okazało się możliwym rychło zawarcie całkowitego porozumienia. Aczkolwiek wciąż jeszcze pozostają dalsze punkty do wyjaśnienia, nie przewiduję, aby daly one powód do jakichkolwiek większych trudności”.

Gdy po przerwie świątecznej z racji Zielonych Świąt Izba 6 czerwca zberze się ponownie, premier będzie mógł przedstawić Izbie pełnego sprawozdania o porozumieniu, które, jak ma nadzieję, będzie do tego czasu zawarte.

„Niezdobyte” forty linii Zygfryda zostały zalane. — Żołnierze ratowali się ucieczką.

Wylew Renu spowodował zalanie części fortyfikacji na linii Zygfryda. Szczególnie duże rozmiary przybrała katastrofa w pobliżu miasta Kehl, gdzie, jak wiadomo, bawił ostatnio na inspekcji Hitler. Władze niemieckie zmuszone były zarządzić ewakuację żołnierzy z żelaznych twierdz. Zachodziła bowiem obawa masowego potopienia żołnierzy. W Berlinie mówi się o pociągnięciu do odpowiedzialności inżynierów, którzy te forty budowali. Wylew Renu nie dotknął francuskiej linii Maginota. Inżynierowie bowiem francuscy w przewidywaniu możliwości wylewu Renu przy budowie fortyfikacji brali te możliwości pod uwagę. Tyle chętnie się słyszeliśmy od Hitlera z powodu tych fortyfikacji, przedstawiającego je jako niezdo-bytą twierdzę, a tu zwykły wylew od razu wykazał ich nicność.

Skazanie na śmierć 4-ch Litwinów w Kłajpedzie.

Kowno, 19. 5. Otrzymało tu wiadomość z Kłajpedy, że niemiecki sąd polowy skazał — w czwartek czterech Litwinów, mieszkańców kraju kłajpedzkiego, na karę śmierci za uprawianie sabotażu i szpiegostwa.

Jak twierdzą tutejsze koła polityczne, wyrok ten na Litwinów stoi w związku z wybuchem, który przed kilkoma dniami zniszczył część fortyfikacji niemieckich w Kłajpedzie.

Zbiegł do Francji oficer niemiecki, należący do osobistej ochrony Hitlera.

Do Francji zbiegł porucznik armii niemieckiej, niejaki Rotter, należący do osobistej ochrony Hitlera. Jako przyczynę ucieczki podał on, że nie podoba mu się polityka Hitlera oraz nęcza w kraju i prosi o wcielenie go do legii cudzoziemskiej.



„Wesolych Zielonych Świąt”

życzymy wszystkim Abonentom i Przyjaciółom naszego pisma

Redakcja i Administracja

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., dnia 26 maja 1939 r.

Kalendarzyk. 26 maja, piątek, Filipa Ner.
27 maja, sobota, Bedy, Jana.
Wschód słońca g. 3 — 29 m. Zachód słońca g. 19 — m 36.
Wschód księżycy g. 12 — 14 m. Zachód księżycy g. 00 — m 34.

Z miasta i powiatu.

Następny numer naszego pisma

wyjdzie z druku, ze względu na Zielone Świątki, jutro, w sobotę, dn. 27 bm.

Ułgi dla pob. II stopnia PW.

Wywiag z Dz. U. RP. № 20 z dnia 17 III br. poz. 131 Dz. Rozk. № 6/39.

§ 456. Ukończenie II st. przysp. wojsk. ogólnego lub specjalnego daje obowiązkam do odbycia zasadn. służby wojsk. (poborowym ochot.):

- prawa do ulg w służbie wojsk.
 - prawa do otrzymania urlopów czasowych.
- § 457. Ułgi w służbie wojsk. (§ 456 a) polegają na:
- prawa do noszenia na mundurze wojsk. odznaki ukończenia II stopnia p.w.
 - prawa do otrzymania urlopów w tym czasie, w którym dana osoba otrzymała wykształcenie przysp. wojsk.
 - prawy do otrzymywania pierwszeństwa przy wyznaczaniu do szkół (kursów) podoficerskich (równorzędnych).
 - przyspieszonym awansie do stopnia st. szeregowca (równorzędnego) w razie dobrych postępów w szkole podofic. lub w szkole (kursie) kształcącym na ofic. rezerwy.
 - przyspieszonym awansie do stopnia kaprala.

§ 458. 1) Urlopu czasowego udziela przełożony o uprawnieniach co najmniej dowódcy pułku tym podofic. i szeregowcom, którzy posiadali w dniu wcielenia ich do szeregów ważne świadectwo z ukończenia II stopnia p.w. ogólnego lub specjalnego, a którzy nie odbywają skróconej zasadniczej służby wojskowej, w myśl ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

2) Urlop ten wynosi we wszystkich rodzajach wojska 4 tygodnie i udziela się go jednorazowo lub w 2 terminach w sposób następujący: a) urlop jesienny w pierwszym roku służby po powrocie z ćwiczeń z koncentracji letniej, b) urlop letni w drugim roku służby w ciągu czerwca lub lipca.

§ 459. Poborowym (ochotnikom), którzy stracili prawo do odbycia skróconej zasadniczej służby wojskowej, nie przysługują żadne ulgi z tytułu posiadania świadectwa ukończenia II stopnia p. w.

§ 450. 1) Przyznanie ulg poborowym (ochotnikom) z tytułu ukończenia II stopnia p.w. ogólnego lub specjalnego w rozkazach dziennych po wcieleniu do jednostki organizacyjnej. 2) Ukończenie II stopnia p. w. ogólnego i specjalnego należy uwidocznić w legitymacjach osobistych podofic. i szeregowców w ich dokumentach ewidencyjnych prowadzonych w pododdziałach.

§ 57b 1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Obywatele Nowego Miasta i okolicy.

Nadeszły czasy, w których Mocarstwa Polska stać winna w stałej gotowości bojowej. Musimy się dobrościć. Cały naród spleży z pomocą armii w tym szlachetnym celu. Na Fundusz Obrony Narodowej zbiera się oprócz pieniędzy również złom jak stare żelazo, cynę, ołów, odpadki podków, gwoździ, hak, nit, obręcze, drut.

Sprawdzamy z za granicy rocznie za 60 milionów złotych starego żelaza, gdy tymczasem stopy całego tego metalu leżą, zaśmiecając nasze podwórza, drogi, pola i różne miejsca, a pokrywane rdzą tracą na wartość.

Ileż ton rudy wysokowartościowej potrzeba na to, by wyrobić kawał żelaza, a przez zbieranie odpadków otrzymujemy gotowy materiał do przelania na płyty pancerne, armaty i czołgi.

Harcerki i harcerze już rozpoczęli akcję zbierania złomu na terenie miasta, prosimy więc i apelujemy do Obywateli Nowego Miasta, by w czasie zbierania złomu ułatwić w swoich posesjach zbieranie niepotrzebnych odpadków, względnie przygotować do wręczenia zbierającym materiał przez składanie na podwórzech.

Tydzień „Sokoła”

Dowiadujemy się, iż tydzień „Sokoła” na Pomorzu kończy się z dniem 27 bm., a w ostatnich 2 dniach tego tygodnia członkowie „Sokoła” w Nowym Mieście Lubawskim zajmą się kwestią domową. Okazie Sokolstwa życzliwość i poparcie! Wstępujcie też jako członkowie w szeregi „Sokoła”, bo „Sokół” to strażnica najlepszych tradycji Narodu, to kuznia twórczej idei, to ognisko zapamiętania, to duch wzności i wielkości, który w razie potrzeby poprowadzi bracia sokoła w zwycięskie szeregi Armii naszej — w myśl hasła: „Bóg i Ojczyzna!”

Egzamin wstępny do gimnazjum w Nowym Mieście.

Nowe Miasto. O przyjęciu do kl. I-ej Państwowego Gimnazjum w Nowym Mieście Lub. mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września rb. ukończą co najmniej lat 12, a nie przekroczą lat 16.

Przy zgłaszaniu do gimnazjum należy przedłożyć metrykę urodzenia. Kandydaci do kl. I. przyjmowani są na podstawie egzaminu wstępnego. Do egzaminu przyjmuje się kandydatów, posiadających albo świadectwo ukończenia VI kl. szkoły powszechnej albo świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym jednego roku nauki w klasie VI szkoły powszechnej II stopnia albo świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym trzyletniej klasy IV szkoły powszechnej I stopnia. Świadectwo szkolne należy przedłożyć po klasyfikacji w szkole powszechnej w dniu egzaminu wstępnego.

Z Pomorza

Tragiczny wypadek.

Brodnica. Podczas strzelania z broni małokalibrowej, urządnego przez gimn. kup. na stadionie miejskim, miał miejsce wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednego z uczniów. Obsługę tarczową stanowił 17-letni Bogumił Szudrowicz, strzał oddał miał uceń Kukawka. Po naciadaniu przeszedł karabinka spowodu wady oka K. zrezygnował ze strzelania. Na jego miejsce wszedł uceń Naskręty, który zapewne, nie wiedząc, iż karabinek jest nabity, pociągnął za języsek spustowy. Kula ugodziła Szudrowicza w plecy, wychodząc na wylot. Po kilku minutach ofiara wypadku zmarła. Zwłoki przetransportowano do garn. izby choroby, potem zaś do kostnicy szpitala pow., gdzie odbędą się oględziny. Wypada nadmienić, iż matka śp. Sz. również poniosła niedawno śmierć w wyniku wypadku. Mianowicie wskutek wybuchu maszyny spirytusowej odniosła obrażenia, z których niedługo potem zmarła.

Kwiatek biurokracji.

Brodnica. Jeden z tutejszych przemysłowców otrzymał upomnienie z Ubezpiecz. Społ. w Grudziądzu zapłaconia należności za czas od 1-31/12 33 r. (II) w kwocie 48,75 zł oraz 24,28 zł odsetek (II). Na szczęście przemysłowiec ów (okazał nam dowody) posiada pokwitowania na ulszoną przed (uwaga!) .. 6 (sześciu) laty należności. Piżemy „na szczęście”, gdyż w przeciwnym razie „bul, obywatelu, poraz drugi.” Prawdziwe udręki!

Czy instytucja taka nie powinna by się nazywać udzielną społeczną? A jej „zalatwianie” spraw nie inaczej jak balaganem? Dobrze więc jest chować dowody z U. S.

Z województwa warszawskiego

PP. Restauratorom i konsumentom pod uwagę.

Lidzbark. Solidarność polskich kupców w akcji bojkotowania znanych niemieckich wyrobów Fmy „Henkel” itp. znalazła oddźwięk w polskim społeczeństwie, które samorzutnie łączy się w tej akcji. W Polsce w użyciu są poza wyrobami f-my „Henkel” i inne wyroby niemieckie np. piwa, które można czysto polskim doskonałym piwem zastąpić. Akcja bojkotu niemieckich produktów winna i w tym wypadku wykazać solidarność. Zatem pp. właściciele lokali i konsumenci piwa! Odtąd śądamy wszyscy i konsumujemy piwo tylko z czysto polskich browarów (tak samo i piwo żydowskiego pochodzenia należy bezwzględnie rugować).

RUCH TOWARZYSI

Zebrań Zw. Ochotników Wojsk Polskich.

Nowe Miasto. W niedzielę, 28 bm. o g. 13.30 odbędzie się zebranie Zw. Ochotników Wojsk Polskich z r. 1914 20 w Nowym Mieście Lub. w świetlicy. Uprasa się o przybycie wszystkich ochotników oraz o uregulowanie wstępnego opłać składek. Zarząd.

Powódź na Śląsku.

Katowice. Obok gwałtownych ulew w Wielkopolsce (o czym donosimy w dodatku — red.), niektóre okolice Śląska zostały dotknięte powodzią. Wielkie spustoszenie poczyniły rzeczki w pow. rybnickim i pszczyńskim. M. in. i Olza wystąpiła z brzegów w pow. frysztackim i cieszyńskim, zalewając pola.

Groźne pożary od piorunów na Wileńszczyźnie.

Wilno. Coraz częściej notują na Wileńszczyźnie wypadki pożarów od uderzenia piorunów. We wsi Hrycki spłonęło 8 domów mieszcz., 6 chlewów oraz kilkadziesiąt sztuk bydła.

Wobec odmowy konsulatu niemieckiego wizy przejazdowej do Niemiec prof. Folkierski pojechał okrężną drogą.

Prof. Folkierski, znany działacz narodowy, miał w tych dniach wyjechać jako delegat Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie na międzynarodowy konkurs teoretyków literatury do Londynu. Konsulat niemiecki odmówił mu wizy na przejazd przez Niemcy z tym uzasadnieniem, że prof. Folkierski wygłosił 17 listopada 1936 r. w Uniwersytecie Jagiellońskim na zebraniu Młodzieży Wszepolskiej wykład na temat historii Gdańska. Prof. Folkierski wyjechał okrężną drogą, omijając Niemcy.

Królowa holenderska w Belgii.

We wtorek przybyła do Brukseli królowa Wilhelmina holenderska, powitana na dworcu przez króla Leopolda. Mówi się o zawarciu sojuszu między obydwojma tymi państwami.

Wypadek królowej-matki angielskiej.

Królowa Mary miała we wtorek wypadek. Otóż samochód, którym jechała, zderzył się na ulicy z innym wozem i wywrócił się. Królowa po lekkim wstrząsem nie doznała żadnych obrażeń.

Zatonała amerykańska łódź podwodna.

W czasie ćwiczeń zatonała amerykańska łódź podwodna „Squalus”. Znajdowało się w niej 59 ludzi załogi. Nurkowcom udało się wyratować dotąd 33 osób, pozostało jeszcze w łodzi 26, które prawdopodobnie już nie żyją. Marynarzy wydobywano za pomocą dzwonu ratowniczego.

DONIOSŁE WYDARZENIA

w świecie politycznym przykuwają uwagę wszystkich Polaków. — Jakże więc obyć się można bez informatora - gazety? Toteż spieszyć się trzeba z zapisaniem „DRWĘCY” na poczte, w naszych oddziałach i administracji gazety.

T. C. L.

Nowe Miasto. Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, że wypożyczanie książek w tut. bibliotece odbywać się będzie aż do odwołania tylko w piątki od godz. 17.30-18.30 z wyjątkiem świąt, jakie przypadają miałyby w te dni. Zarząd koła T.C.L. w Nowym Mieście.

KOMUNIKATY T.R.P.

Walne zebranie i zjazd T. R. P.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w Nowym Mieście przypomniał członkom swoim, że w dniu 1 czerwca br. odbędzie się w Lubawie w sali Hotelu pod Orłem walne zebranie i zjazd TRP. W walnym zebraniu o godz. 9 biorą udział prezes i delegaci Kółek Rolniczych.

Po walnym zebraniu o godz. 10.30 uformuje się pochód do kościoła farnego na nabożeństwo. W pochodzie, nabożeństwie oraz w zjeździe TRP winni wziąć udział wszyscy członkowie Kółek Rolniczych.

Kółka Rolnicze, posiadające sztandary, muszą na zjazd wydelegować poczty sztandarowe.

W walnym zebraniu i zjeździe muszą bezwzględnie wziąć udział wszyscy członkowie Kółek Rolniczych, aby zmanifestować swoją jedność i siłę. T. R. P.

Komunikat.

Pom. Izba Roln. zawiadamia niniejszym zainteresowanych rolników, że w bież. roku jeszcze wyjątkowo przyjmie do kwalifikacji ziemniaki od tych rolników, którzy nie przystali próbek ziemniaków wiosną br., celem wysadzenia ich na półkach kontrolnych. W przyszłości nieprzystanie sądanych prób wykluczy kwalifikację ziemniaków dla tych gospodarstw.

GIEŁDA ZBOZOWA

Table with 4 columns: Zboże, Cena, Waga, Cena. Includes items like Żyto, Pszenica, Jęczmień, Owies.

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembiński, reszty działów: Benon Reichel. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskoki w składzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

PŁASZCZE damskie i męskie

w wielkim wyborze

Balcerowicz i Wdzięczkowski Brodnica

przy moście telefon 111



Jerzy Ochocki,

dawn. W. Serożyński skład żelaza, artykuł. budowl., towarów kolonialnych, win i delikatesów Nowe Miasto, Rynek 3.

Cement Wysoka

Wapno w kawałach Smole destylowaną Papę - Lepnik Trzcinę sufitową Siatki do ogrodzeń Łańcuchy pastw. i inne Sprzęty kuchenne Żelazo sztabowe gwoździe it.d.

oraz wszelkie towary kolonialn. Wina i delikat.

Wydań 4 0/0 książki rabatowe

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia wydzierżawil zaraz Szudziński, Nowe Miasto, Łąkowska.

Restauracja dobrze prosperująca z zajadem od J. VI. do objęcia Gdzie? wskazuje eksp. „Drwęcy” Nowe Miasto.

Maj. Taborowizna ma do sprzedania trawę z 30 morg ląk. Stale się sieje truciźne w ogrodzie i polu.

Smalec czysto wieprzowy 1.15 za pół kg. poleca Skład nabiału Nowe Miasto, Sobieskiego 2.

Telegramy najmodniejsze Karpowicza na zaręczyny - ślub - srebrne wesele poleca Księgarnia „DRWECA” Nowe Miasto.

Z powodu likwidacji działu tapet dajemy Szan. Publiczności

okazję zaopatrzenia się w TAPETY

na które udzielamy 50% upustu. Przeszło 300 gustownych wzorów. Prosimy zwiedzić nasz skład i przekonać się. Odpowiednią bortę dodaje się bezpłatnie!

Księgarnia „DRWECA” Nowe Miasto

Kandydaci, nieposiadający jednego z wyżej wymienionych świadectw, zdają egzamin z wszystkich przedmiotów.

Egzamin wstępny obejmuje następujące przedmioty: 1) język polski z historią, 2) arytmetykę z geometrią, 3) geografie z przyrodą.

Taksa za egzamin wynosi zł 10, które należy wpłacić przed egzaminem na konto PKO Nr 808.305 (blankiety PKO w Dyrekcji).

Egzaminy wstępne do kl. I odbędą się od 22-23 VI. Zgłoszenia do egzaminów przyjmuje Dyrekcja od 11-15 czerwca od godz. 10-12.

Podziękowanie.

Nowe Miasto. Jak corocznie tak i w r. b. minął dzień 3 Maja pod znakiem szerzenia oświaty przez T. C. L. Celowi temu służyła w pierwszym rzędzie przeprowadzona zbiórka uliczna, która ujawniła pochwałą godną ofiarności społeczeństwa naszego i dała zadawalający wynik. Zawdzięcza się to przede wszystkim pp. kwestarkom, które swoją dobrą wolą i ruchliwością przyczyniły się do osiągnięcia tego rezultatu. Służącemu temu samemu celowi impreza wieczorna była mniej wydajną i ujawniła mniej plusek, z czym należało liczyć się z góry ze względu na liczne występy różnych innych stowarzyszeń, urządzane w ostatnim okresie. Paniom kwestarkom, p. naucz. Grotkowskiej, reżyserce scenicznego występu, wszystkim młodocianym aktorkom i aktorom, kierownikowi szkoły za udzielenie sali i całemu społeczeństwu za poparcie naszych starań i datę wyraża swoje serdeczne podziękowanie Zarząd Koła T. C. L. Nowe Miasto.

Wynieśli się nieprzebrane do „Vaterlandu”. Nowe Miasto. Ostatnio bez wymeldowania się opuścił N. Miasto Franc. Wollenberg z żoną z d. Sperling i 11-let. córką. Bratian. Przed kilku dniami wydalili się stąd Wilhelm Wolter z żoną i Kurt Runge.

Niewątpliwie Niemcy ci opuścili Pomorze i udali się nielegalnie do III Rzeszy. Oczywiście nie mamy powodu martwić się po tej „stracie”.

Zgłoszenia do egzaminów wstępnych. Pryw. Gimnazjum Kosedukacyjne m. Lubawy przyjmuje zgłoszenia do egzaminów wstępnych do klas I, II i III od dnia 23 maja do 15 czerwca br.

Do podania (druk) wydała kancelaria Gimnazjum podpisanego przez ojca lub matkę, należy dołączyć: metrykę urodzenia, ost. świadectwo szkolne (z grudnia 1933 r.) i 10 zł tytułem taksy egzaminacyjnej.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Gimnazjum codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 10-12. Dyrekcja.

Zuchwała kradzież.

Lubawa. W poniedziałek, 22 bm. pójnym wteczorem dokonano na szkodę p. Wacława Truszczyńskiego, właśc. drogerii, zuchwałej kradzieży aparatu fotograficznego, wartości 190 zł oraz gotówki w kwocie 530 zł.

Złodzieje byli dobrze obeznani z rozkładem prywatnego mieszkania oraz składu. Wykorzystali oni nieobecność p. T., który po zamknięciu składu wyszedł do miasta, dostali się najpierw do mieszkania na I piętrze za pomocą klucza, o którym wiedzieli, gdzie go p. T. przechowuje. Następnie złodzieje rozbili biurko, z którego zabrali aparat fotograficzny oraz wszystkie klucze od składu. Tam, mając klucze do dyspozycji, otworzyli biurko w burze oraz kasety żelazną z plądźdźmi i zabrali całą zawartość w gotówce. Czy coś z towaru zabrali, na razie wobec dużego zapasu nie zdołano stwierdzić. Kradzież tę p. T. spostrzegł po powrocie około godz. 23.30, zastając drzwi do mieszkania otwarte i rozbite biurko. Energetyczne śledztwo jest w toku. Jak się dowiadujemy, Policja jest już na tropie sprawców.

Walne zebranie Tow. Spiewu „Harfa” w Lubawie.

Doroczne walne zebranie Chóru Kościelnego „Harfa” zaszczylił swą obecnością kurator Towarzystwa ks. prałat Kasyna i kilku członków wspierających. Wobec śmierci prezesa śp. Fr. Patara zebranie zagal wiceprezes p. Alojzy Tykarski. Na wstępie uczczono pamięć śp. Patara i zmarłych członków Towarzystwa. Zmarły prezes był długoletnim honorowym i czynnym członkiem Tow. „Harfa”, zaś przez ostatnich kilka lat aż do śmierci piastował niestrudzone funkcje prezesa, toteż Tow. „Harfa” straciło gorliwego i o rozwój chóru dbalego przewodnika.

Ze sprawozdania zarządu z całorocznej działalności wynikało, że chór kościelny „Harfa” uświetniał występiami prawie każdą uroczystość kościelną i okolicznościową, za co w głównej mierze należy się uznać dziełnemu dyrygentowi p. Mówińskiemu. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania wybrano na przewodniczącego p. Drozdowskiego J., a na ławników pp. Szulca i Jankowskiego.

W myśl nowego statutu chórów kościelnych prezesem chóru jest rzadca kościoła, tj. ks. prałat Kasyna. W skład zarządu weszli również pp.: Tykarski Jan wiceprezes, Koflecka Lud. sekr., Bielińska Zofia zast., Ostopowiczówna Mel. skarbniczka, Neuman Paweł bibliotekarz, Zastawny Fr. zast., Zawadzki Jan chorąży, kom. rewiz. pp. Drozdowski i Szulc. Sąd honorowy pp.: Krauze W. i Jaroszewski Aleks. Następnie przewodniczył zebraniu ks. prałat Kasyna, który w serdecznych słowach dziękował dotychczasowemu zarządowi za gorliwą pracę, a nowemu życzył wspólnej owocnej pracy nad rozwojem chóru.

Kółkowicze!

Pamiętajcie o zjeździe TRP, który odbędzie się we czwartek, 1 czerwca br. w Lubawie w Hotelu pod Orłem.

Pamiętajmy o hasle: „Gromada — to siła, a siła — to zwycięstwo!”

Ogłoszenie.

W sprawie upadłościowej firmy W. Gałka w Lubawie Sąd Grodzki w Lubawie jako sędzia komisarz podaje do wiadomości, iż ustalona lista wierzytelności można przeglądać w gmachu Sądu Grodzkiego w Lubawie codziennie w pokoju nr. 6 od godziny 10 do 12.
Tak dłużnikom jak i wierzycielom przysługuje w przeciągu 2 tygodni od niniejszego ogłoszenia w Monitorze Polskim prawo sprzeciwu co do rozstrzygnięcia o uznaniu wierzytelności do Sądu Okręgowego w Grudziądzu do sprawy III. U. 1/39 Lubawa, dnia 13 maja 1939 r.
Sąd Grodzki.

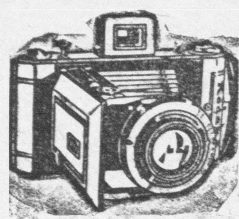
Km. 249/39.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie zamieszkały w Działdowie na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 1 czerwca 1939 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Zygmunta Golebiowskiiego w Wysoce składających się z 2 jałówek, 1 cieleka, 1 maciora, 2 warchlaków oszacowanych na łączną sumę 570 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Działdowo, 23 maja 1939 r.
Stodolny, komornik Sądu Grodzkiego.

Osiedliłam się w Lubawie

przy ul. Kościelnej nr 22
Marja Burklewicz, akuszerka.



Radość fotografowania
udostępnił system ratalny "Kodak"
"Kodak"
Vollenda 620
anast. f. 4,5 migawka Compur -
format zdjęć 6x9 cm.

gotówką zł. 11.- reszta na 12 rat.

Rewelacyjne błony "Kodak"
Panatomic-X

Aparaty oraz wszelkie przybory fotograficzne

polecają
NOWA DROGERIA NOWA DROGERIA
Edward Stienss Waclaw Truszczyński
NOWE MIASTO - Tel. 99 LUBAWA - Tel. 37

Nowości wiosenno-letnie

na sukienki — wełny — jedwabie, vistry oraz wszelką bieliznę, galanterię i bławaty.

Konfekcję damską i męską poleca

najkorzystniej w wielkim wyborze

BOLESŁAW OLSZEWSKI
Nowe Miasto Lub.

Rzetelna obsługa.

Kawę paloną

codziennie świeżą

Rio płaską	1/8 kg. zł 0.70
„ perlową	1/8 kg. zł 0.80
Santos extra prima	1/8 kg. zł 0.90
Guatemala płaską	1/8 kg. zł 1.20
Maragogyne „Guatemala” wielkoziarnista	1/8 kg. zł 1.20
Costarica najwyższy gat.	1/8 kg. zł 1.40

Wyborowe mieszanki kaw palonych ziarnistych

Mieszankę III.	1/8 kg. zł 1.00
„ II.	1/8 kg. zł 1.10
„ I.	1/8 kg. zł 1.25
Kawę paloną bez kofeiny	1/8 kg. zł 1.45

F-a Stanisław Rost,
Nowe Miasto Lub.
Rynek 23. skrz. poczt. 18 Telef. 36.



Obrączki ślubne

polecam najkorzystniej
K. MÓWKA,
zegarmistrz i złotnik
Lubawa, Rynek 10.

Kupuję złoto i srebro.

Tapety

Farby
Pokosty
Szablony
Lakiery
Krede

poleca
NOWA DROGERIA

właśc.
Waclaw Truszczyński,
Lubawa,
ul. Zamkowa nr 1
Tel. 37

NA SEZON BUDOWLANY

polecam
Wapno Ia, Cement „Wysoka“ pape, smołę, lepnik, gwoździe, trzeleń gips itd.

Alfons Leski,
Lubawa, ul. Grunwaldzka 10
skład żelaza, narzędzi, artykułów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany, szkła.

Nie stare - zleżałe tylko najnowsze

TAPETY

po najniższych cenach poleca
Józef Cieszyński,
Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto Lubawskie
Rynek nr 7. Telef. nr 62.

Żelazo i dźwigary

różnych wymiarów
Ia Smoła
papy na dachy
Cement Saturn i Wysoka
Siatki i druty do ogrodzeń

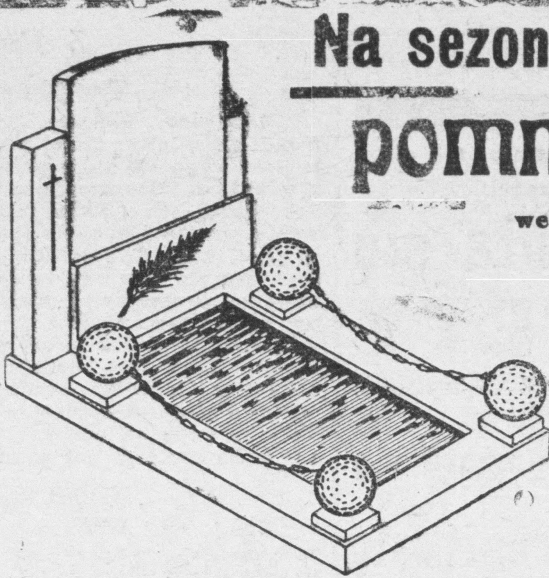
Łańcuchy i Konwie

pastwiskowe i inne
do mleka 10-40 litr.
Centryfugi szwedzkie

poleca korzystnie
A. Truszczyński,
skład żelaza
Lubawa, Telefon 94.

Poszukuję ludzi do kopania torfu na spółkę
Majątek Kurzętnik.

Czeladnik piekarski potrzebny od zaraz
J. Szczepański,
mistrz piekarski Lubawa.



Na sezon wiosenny polecam pomniki, nagrobki

według najnowszych modeli po cenach przystępnych

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski

M. Harembski

Lubawa

ul Grunwaldzka 18.

Niniejszym podaję Szan. Publiczności do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 czerwca br.

OTWIERAM

skład rzeźniczo-wędliniarski

przy ul. Gdańskiej 16 w Lubawie.
Proszę o łaskawe poparcie

Mówiński Alfons,

mistrz rzeźniczo-wędł. Lubawa.

Pomorsko-Poznański



Cena 80 gr.
Nakładem Drukarni Toruńskiej S. A.
Do nabycia

w księgarni „**DRWĘCA**”
NOWE MIASTO LUB.



Sprzedż maszyn rolniczych

maneże, siewczarki, młóskarnie różnego gatunku wale i rowery

po bardzo niskich cenach poleca

Firma J. GARSTKA, Brodnica.

Służące

dwie od zaraz potrzebne, jedna z gotowaniem i do wszelkich prac domowych, druga do fabryki lemoniady
Zastęp. Brow. Kuntersztyn B. Czubaty, Lidzbark.

Potrzebny młodezy
służący
Makowski, piekarnia
Nowe Miasto Lub.

Służąca umiejąca dobrze gotować może się zgłosić
Żuralska, Wonna

Czeladnik krawiecki potrzebny od zaraz
Franc. Bene, Radomno.

Młodszy
czeladnik piekarski potrzebny od 1-go czerwca br.
Rutkowski, piekarnia
Nowe Miasto.

Wanna

kąpielowa

w dobrym stanie i lodowała na sprzedaż
Gdzie? wskaże eksp. „Drwęca”
Nowe Miasto.

Wapno

„Piechoński”
Cement „Wysoka”

Żelazo

obręczowe i sztabowe SIA TKI do plotów
Lemiesze - odkładnie
Zęby do kultywatorów
widły - szpadle - szypy
poleca po zniżonych cenach

Wł. Wyzlic,
LUBAWA, Rynek 12
skład żelaza materiałów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany fajansu — szkła.

Artykuły tapicerskie:

trawa indyjska
pakulki
płótno fasonowe
płótno sprężynowe
sprężyny
gurtki
kamienieki
gwoździe gurtowe
kordel, spagaty;
Wielki wybór! Niskie ceny
POLECA

Składnica Skór
CZ. BALCEROWICZ,
Brodnica
przy moście tel. 111.

Cement „Wysoka”

Ia Wapno w kawałach

Lemiesze i odkładnie

Obręcze do wozów duże zapasy

Tragarze

Rowery i części

Fajans i porcelana poleca

Teodor Tysler,
Lubawa.

Chromy Głomy
Bukaty Lakiery

czarne i kolorowe poleca najtaniej

Składnica Skór

Czesław Balczerowicz,
Brodnica
przy moście telefon 111.

Objazdowe Kino Dźwiękowe

wyświetla w LUBAWIE w I. święto Zielonych Świąt

Podwójny program! Wielki film wielkich wzruszeń pt.

„Skradzione Życie”

Czy można żyć cudzym życiem?... Dzieje kobiety, która skradła swej siostrze życie... myśl... miłość... Role gł. E. Bergner i M. Redgrave.

Do tego

Sensacja — Tempo — Emocja! Dramat wielkich niebezpieczeństw, wielkiej miłości i bohaterstwo pt.

„Żółty Pył”

role gł. bohater Dzikiego Zachodu Ryszard Dix oraz Lella Hyams, kobieta, dla której mężczyzna zapomniał o złocie.

O godz. 4-tej „Żółty Pył”.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na uroczystość Zesłania Ducha Św.

LEKCJA

napisana w Dziejach Apost. II w. 1—11.

Gdy się spełniały dni pięćdziesiąticy, byli wszyscy wespół na tymże miejscu. I stał się z prędką z nieba szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego i napełnił wszystkie domy, gdzie siedzieli. I ukazały się im rozdzielone języki, jakoby ognia i usiadł na każdym z nich osobno. I napełnieni byli wszyscy Duchem Świętym i zaczęli mówić rozmaitymi językami, jako im Duch Święty wymawiał dawał. A byli w Jerozolimie mieszkający Żydowie, mężowie nabożni ze wszęgo narodu, który jest pod niebem. A gdy się stał ten głos, zbliżało się mnóstwo i strwożyło się na myśl, że każdy słyszał je swym językiem mówiące. A zdumiewali się wszyscy i dziwowali, mówiąc: „Iżali, oto ci wszyscy, którzy mówią nie są Galilejczycy? A jakożesmy słyszeli każdy z nas swój język, w którym esmy się urodzili? Partowie i Medowie i Elamitowie i mieszkający w Mezopotamii i w żydowskiej ziemi i w Kapadocji, w Poncie i w Azji, we Frygii i w Pamfilii, w Egipcie i w stronach Libii, która jest podług Cyreny i przychodniowie Rzymscy, Żydowie też nowonawróceni, Kreteńczycy i Arabowie, słyszeliśmy, że mówią językami naszymi wielmożne sprawy Boże.

E W A N G E L I A

napisana u św. Jana, w rozdz. 14. 23—21.

Onego czasu mówił Jezus uczniom swoim: — „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie chował moję Moją, a Ojciec Mój umiłuje go i do Niego przyjdziemy, a mieszkanie u Niego uczynimy. Kto Mnie nie miłuje, mój Mój nie chowa. A mowa, którąście słyszeli, nie jest Moja, ale Tego, Który Mnie posłał, Ojca. Tom wam powiedział, u was mieszkając. Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec posłał w Imię Moje, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, cokolwiekbym wam powiedział. Pokój zostawiam wam, Pokój Mój

daję wam, nie jako dawa świat, — Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka. — Słyszeliście, że Ja wam powiedziałem: „Ochodzę i przychodzę do was. Gdybyście Mnie miłowali, wzdobyście się radowali, iż idę do Ojca, bo Ojciec większy jest, niżli Ja. I terazem wam powiedziałem przedtem, nim się stanie, iżbyście, gdy się stanie — uwierzyli. Już wiele z wami mówić nie będę. Albowiem idzie książę świata tego, a we Mnie nie ma. Ale iżby świat poznał, że miłuję Ojca, a jako Mł Ojciec rozkazanie dał, tak czynię.

Przyjdź Duchu Święty.

W dzień zesłania Ducha św. powien duszpasterz przemówił do swoich owieczek o siedmiu darach Ducha św. i o tym, jak niektóre dary potrzebne są dla wiernych. Kończąc kazanie, zastosował je do siebie samego i tak mniej więcej powiedział: „A którego daru mam życzyć dziś sobie samemu? — jestem kapłanem, potrzeba mi nie jednego, lecz wszystkich darów Ducha św.

Podobnie należałoby się odezwać zwłaszcza w tych ciężkich czasach i do nas wszystkich. Potrzebne nam zwłaszcza dziś wszystkie dary Ducha św. — każdemu z nas i całemu społeczeństwu, całemu narodowi:

1. Dar mądrości, rozumu, rady i umiejętności. Czyż nie każdy znajduje się dziś w trudnym położeniu? Ile troski o dobre wychowanie dzieci w rodzinach, ile kłopotu o chleb codzienny! Ile dziś trosk i kłopotów i niepokoju w związku z groźącym dziś Ojczyźnie niebezpieczeństwem wojny. Tu trzeba daru rozumu i umiejętności — ale nie ludzkiej, tylko Bożej, to jest oświeconej i ożywionej wiarą świętą.

2. Potrzebny jest dar męstwa, nie tylko wobec groźących nam dziś niebezpieczeństw wojny, ale i w życiu domowym. Niejedna tam ciężka chwila, niejedno cierpienie, niejedna tam krzyż, a może i krzyż ciężki, który trzeba przyjąć z ręki Bożej i mężnie go dźwigać.

3. Potrzebny jest dar pobożności. Gdzie niema pobożności, tam niema nadziei, tam ciemno w sercu i smutno — tam rozpacz. W smutkach i troskach nas może tylko ukoić pobożna modlitwa. Ona jedyną jest pociechą dla tysięcy dusz, opuszczonych i strapiionych. Ale modlić się pobożnie, z wiarą głęboką, z ufnością dzielącą do Boga, to dar Ducha św., o który trzeba prosić.

4. Nareszcie dar bojaźni Bożej! — O jakże zaczyna gnać bojaźń Boża z serc ludzkich! W

ostatnich czasach, ilu to już Boga się nie bało, ilu było już takich, którzy o ten chleb codzienny Boga nie prosili ani Jemu nie dziękowali! Może odmienią serca teraz, gdy ręka Boża grozi ludom. Oby dusze naszego narodu ogarnęła ta święta bojaźń Boża, która była cnotą naszych przodków i zachowywała ich od grzechu — od pychy — od buntu przeciwko Bogu!

Modlmy się do Jezusa w Najśw. Sakramencie z żalem w sercu za grzechy nasze i z pokorą, aby się spełniła nad nami i nad ludem naszym Jego prośba: „A Ja prosić będę Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami (mieszkał) na wieki, Ducha prawdy”.

Oby zstąpił na nas wszystkich Duch św. i napełnił nas swymi darami: mądrością, męstwem, pobożnością i bojaźnią Bożą!

Na Poniedziałek Świąteczny.

E W A N G E L I A

napisana u św. Jana w rozdz. III. w. 16—21.

Onego czasu rzekł Jezus Nikodemowi: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby wszelkcie, kto wierzy weń, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził, ale iżby świat był zbawion przezeń. Kto wierzy weń, nie bywa sądzony, a kto nie wierzy, już osądzony jest, iż nie wierzy w Imię Jednorodzonego Syna Bożego. A ten jest sąd, że światłość przyszła na świat, a ludzie raczej miłowali ciemność, niż światłość, — bo byli źle ich uczynki. Każdy bowiem, który źle czynił, nienawidził światłości, żeby nie były zganione uczynki jego. Lecz, kto czynił prawdę, przychodzi do światłości, aby się okazały sprawy jego, iż w Bogu są uczynione.

Odsłonięcie pomnika Henryka Sienkiewicza.

Gdynia. Dnia 21 bm. odbyło się na Kamiennej Górze w Gdyni uroczyste odsłonięcie pomnika Henryka Sienkiewicza.

Pomnik został wniesiony już dawno. Początkowo był to zwykły odlew z gipsu, ale konsul generalny Szwecji inż. Napoleon Korzon własnym kosztem kazał odlać popiersie Sienkiewicza z brązu według rzeźby dłuta prof. Jackowskiego.

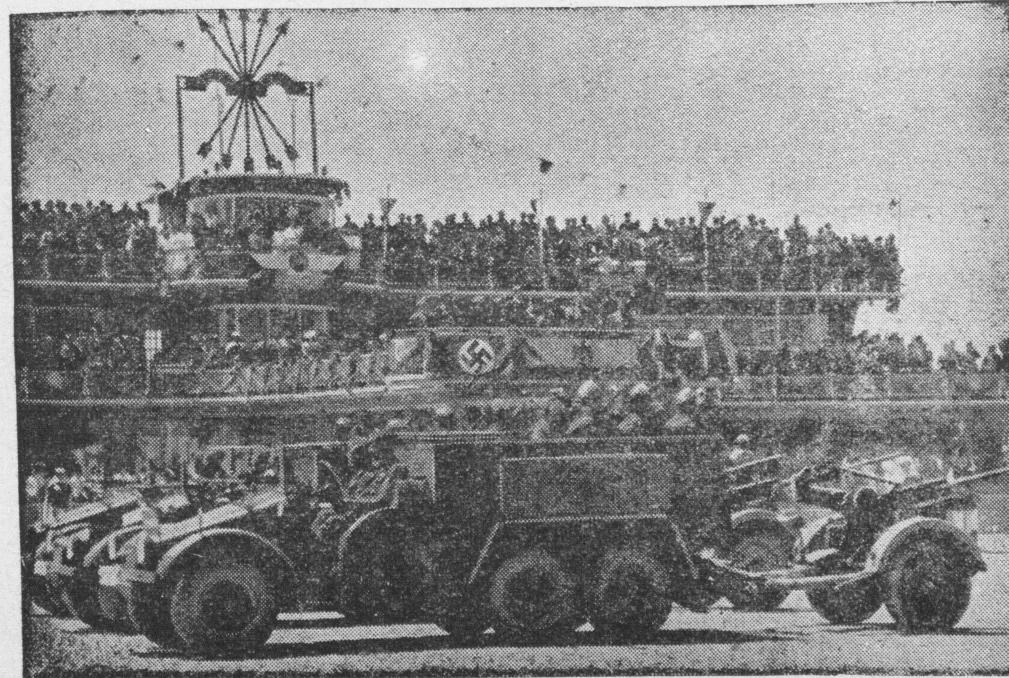
Pomnik został ofiarowany miastu. Uroczystość zakończono rozdaniem młodzieży szkolnej pism Sienkiewicza.



Podczas wojny w Hiszpanii ukryto w małej wsi Carlet przed rabunkiem czerwonych relikwie monstrancję, pochodzącą podobno z I ery chrześcijańskiej. Obecnie monstrancja ta powróci do kościoła, w którym uprzednio się znajdowała.



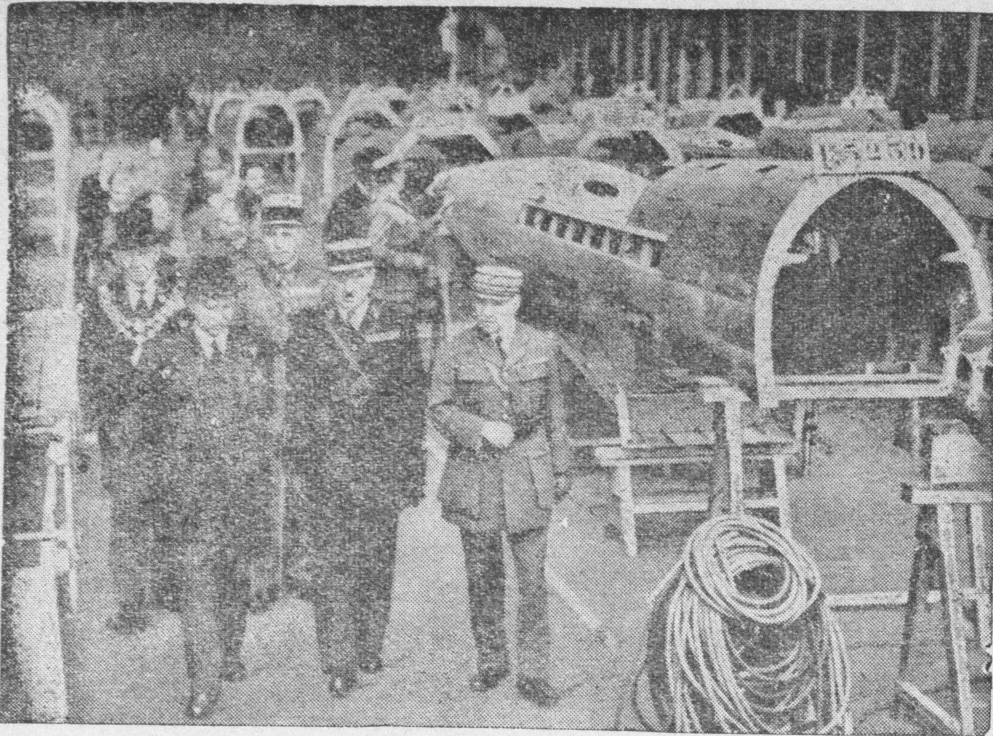
Księżę Paweł, sprawujący regencję za małoletniego króla Jugosławii, bawił wraz z małżonką księżną Olgą w Rzymie jako gość króla Włoch. Na zdjęciu księżę z żoną opuszcza po przyjęciu u króla pałac kwirynski. W głębi król włoski.



Na lotnisku pod Madrytem odbyła się przed gen. Franco m. in. i rewia legionistów niemieckich zmotoryzowanych.



Łącznie z wielką defiladą w Madrycie gen. Franco dokonał odzuszczenia szeregu lotników włoskich i niemieckich.



W Anglii bawiła 5 dni wycieczka, złożona z ok. 100 francuskich oficerów rezerwy, która zwiedziła większe fabryki przemysłu wojennego. Na ilustracji uczestnicy wycieczki zwiedzają fabrykę samolotów bojowych w Anglii, w pobliżu Birmingham.



Nad granicą Egiptu i w pobliżu Kanału Sueskiego odbyły się wspólne manewry wojsk angielskich i egipskich. Na ilustracji sztab angielski i egipski (w fezach) na posterunkach obserwacyjnych.

Pierwsza podróż panującego Anglii do Kanady, perły imperium brytyjskiego

Król angielski Jerzy VI w swej podróży do Kanady, podkreślającej więzy łączące domniem z Imperium, fotografuje z pokładu „Empress of Australia” góry lodowe, które otaczały statek ze



wszystkich stron. Kapitan okrętu dopiero po 3 dobach, gdy minęło niebezpieczeństwo zderzenia się statku z powodu mgły z górami lodowymi, opuścił mostek kapitański.

Od 20 lat w tej części Atlantyku nie pamiętają marynarze tak trudnych warunków żeglugi. Toteż statek zawinął do portu w Quebec z 2-dniowym opóźnieniem.

Niezliczone tłumy wyległy na powitanie pary królewskiej do portu. Salwami armatnimi, bicem dzwonów w kościołach, gwizdem syren statków i entuzjastycznymi manifestacjami witano niezwykłych gości. Wśród dostojników, witających parę królewską, zwracała uwagę obecność kardynała Villeneuve, arcybiskupa Quebecu, z którym król dłuższy czas rozmawiał. Kanada, jak wiado-

mo, należy do szeregu państw wiernych Kościołowi kat. — M.in. miłą uroczystością był hołd złożony przez ok. 25 tys. dzieci.

W Toronto słynne pięcioraczki kanadyjskie, ubrane biało, którym towarzyszyli rodzice, lekarz i piastunki, zostały przedstawione parze królewskiej i złożyły ceremonialne ukłony. Królowa podarowała każdej z nich piękną sukienkę niebieską a one wręczyły królowej swe fotografie własnoręcznie podpisane. Potem obejmowały one za szyję królową, składając pocałunek. Królowa ucałowała serdecznie pięcioraczki.

W powitaniu pary królewskiej w Ottawie brała też udział grupa 1.000 polskich dzieci, pochodzących z Ottawy oraz przybyłych specjalnym pociągiem z polskiego osiedla Wilno.

Z okazji wizyty pary królewskiej Kanada przygotowała milion medali pamiątkowych dla działki szkolnej, poza tym wydano specjalny srebrny dolar i specjalne znaczki pocztowe ozdobione głóWKami 2 córeczek króla Jerzego VI.



Zona prezydenta Roosevelta przymierza jedną z toalet przeznaczonych na przyjęcie angielskiej pary królewskiej: suknię z chiffonu i narzutkę z gronostajów.

Da. 7 czerwca specjalnym pociągiem uda się para królewska do Washingtonu, gdzie będzie gościem prezyd. St. Zjedn., dn. 8. 6. zwiedzi zaś wystawę światową w N. Jorku, a 11. 6. odjedzie do Kanady.

Kanada, cenny klejnot w koronie brytyjskiej, po raz pierwszy w dziejach wita ją swego króla, posiada własny rząd i parlament oraz gubernatora angielskiego.

Kraj ten ma około 9.660 tys. km. kw. powierzchni, a więc prawie tyle co cała Europa razem z Rosją. Liczba mieszkańców wynosi tylko 12 milionów, w tym 4 mln. Francuzów, ok. 120 tys. Indian (więcej niż w Stan. Zjedn.) dość zamożnych, 8000 Eskimosów. Kanada posiada 23 uniwersytety, 100 kolegiów (gimnazjum) i ok. 32 tys. szkół.

Dla Anglii Kanada ma znaczenie najbogatszej po Indiach części imperium. Głównym bogactwem tego kraju są lasy, węgiel, ruda żelazna, złoto, srebro, miedź, nikiel, nafta, pszenice, zwierzęta futerkowe (przeszło 1500 farm dla hodowli srebrnych lisów). Około 50 proc. całego eksportu idzie do Anglii. Ze Stan. Zjedn. łączą Kanadę trwałe, przyjazne stosunki.



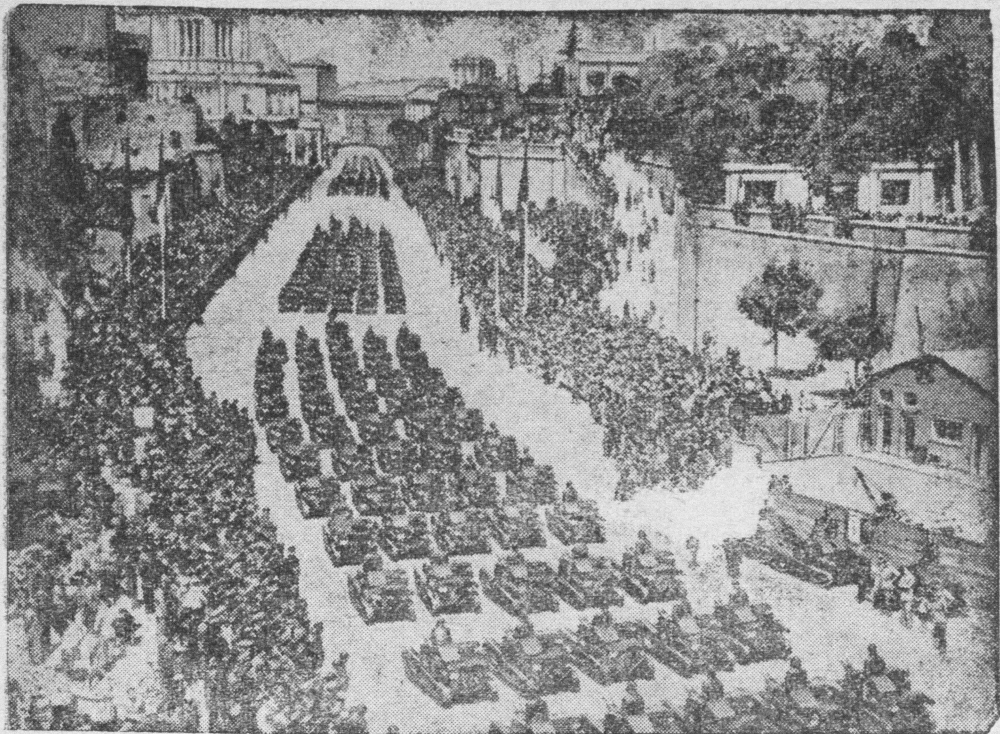
W święto narodowe Bułgarii odbyła się w stolicy Sofii wielka parada wojska. Na zdjęciu car Borys III przyjmuje defiladę czołgów.



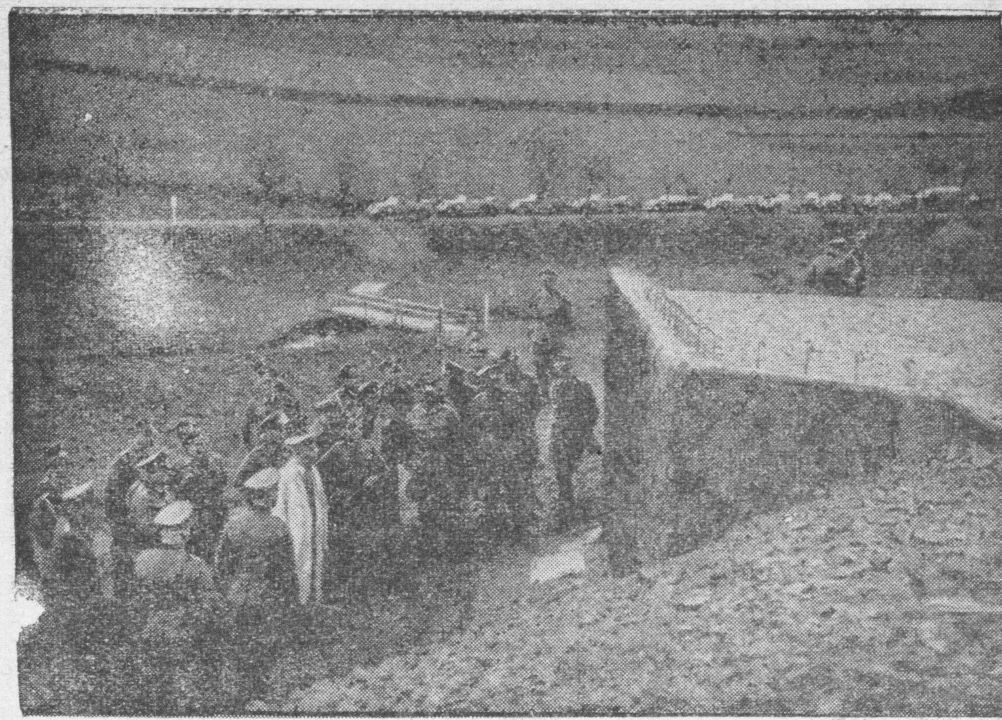
Regularne oddziały armii albańskiej wcielone zostały do armii włoskiej. Na zdjęciu żołnierze albańscy pod dowództwem oficerów włoskich.



Gen. Franco zwiedził szereg miast, które w wojnie odegrały ważną rolę. Z entuzjazmem witany był w Maladze, Granadzie i Kordobie. W Maladze zwiedził m. in. słynne studnie



W 3 rocznicę utworzenia Imperium włoskiego król włoski i Mussolini przyjechali wielką defiladą na Via del Impero w Rzymie.



Hitler podjął podróż inspekcyjną do zachodniego pasa fortyfikacyjnego „linii Zygfryda”. Na życzenie Hitlera do 1 lipca r. ma być wykończona reszta odcinków linii. Po inspekcji grupa robotników, zatrudnionych przy budowie, uciekła do Holandii. Zdarzają się bowiem wypadki, że robotnicy mdleją z wycieńczenia i głodu, gdyż często pracują przeszło 12 godzin, a nie wolno zejść z posterunku dopóki nie przyjdą zastępcy. Na zdjęciu Hitler (w białym płaszczu) w otoczeniu generałów zwiedza 1 z fortów.

Pierwsza po 60 latach msza św., odprawiona przez Papieża poza Bazyliką św. Piotra.

Miasto Watykańskie. We czwartek w święto Wniebowstąpienia Papież Plus XII po raz pierwszy od chwili objęcia władzy papieskiej opuścił państwo watykańskie, udając się dla uroczystego objęcia katedry rzymskiej do kościoła św. Jana Laterańskiego. Papież jechał w otwartym samochodzie w towarzystwie swego najstarszego szambelana msgr Arborico Mella. Nadto w orszaku papieskim jechał szereg dalszych wysokich dostojników kościelnych w 9 samochodach. W skład orszaku wchodził komendant gwardii szlacheckiej i szwajcarskiej.

Trasę, wzdłuż której posuwał się orszak papieski, obstawili olbrzymie tłumy Rzymian, które zgotowały przejeżdżającemu Ojcu Świętemu gorące owacje. Na podwórzu pałacu laterańskiego gwardia szlachecka i szwajcarska sprezentowała broń, po czym Ojciec św. udał się do sali sykstyńskiej, gdzie w swoim czasie odbyła się ratyfikacja układów laterańskich. Obecni byli wszyscy kardynałowie oraz wicegubernator Rzymu.

Z kolei nastąpiło uroczyste wkroczenie Papieża wraz ze świtą i kardynałami do kościoła. U wejścia Głową Kościoła powitała kapituła katedralna, która złożyła Papieżowi hołd, przy czym arcybiskup msgr Trocchi odczytał adres holdowniczy, wręczając Ojcu Świętemu klucze katedry.

Przeszedłszy do ołtarza, Plus XII odprawił Mszę pontyfikalną w świątyni, bogato udekorowanej czerwonymi kobierzcami i wspeniałe iluminowanej. Była to pierwsza Msza pontyfikalna, odprawiona przez Papieża poza bazyliką św. Piotra na terenie, nie wchodzącym w obręb Watykanu od roku 1870.

W Słowacji zabrakło artykułów codziennego użytku.

Wśród ludności słowackiej przejawia się coraz wyraźniej niezadowolenie z opieki protektorów niemieckich. Wskutek tej opieki rynek słowacki ogołocony został z artykułów pierwszej potrzeby.

W Bratysławie nie można dostać np. chustek do nosa. W jednym z magazynów konfekcyjnych zostały już tylko trzy płaszcze letnie. Dodać należy, że nie mówiąc już o artykułach spożywczych, konfekcji i wiele artykułów codziennego użytku można nabyć na Słowacyznie znacznie taniej, niż w Niemczech.



Mussolini wygłosił w Turynie mowę, deklarując nierozzerwalność osi Rzym-Berlin i zapowiedź, co już nastąpiło, podpisania sojuszu wojskowego z Niemcami.

Całonocne modły o pokój po polsku i po francusku.

W bazylice Matki Bożej na wzgórzu Lorette, w miejscowości słynnej z krwawych bojów w czasie wojny światowej, odbyły się niedawno temu całonocne modły o pokój. W nabożeństwie tym wzięli udział obok Francuzów liczne rzesze Polaków z okolicznych kolonij z księżami polskimi na czele.

Nabożeństwo rozpoczęło wieczorem o godz. 8.30 hymnem „Veni Creator”, po czym wierni śpiewali naprzemian religijne pieśni polskie i francuskie.

Ks. biskup Dutoit z Arras wygłosił podniosłe przemówienie, w końcu którego apelował do wiernych o żarliwą modlitwę do Matki Bożej, królowej Polski i Francji. Następnie kazanie wygłaszali kapłani polscy, podnosząc znaczenie nabożeństwa do Matki Bożej w tych przełomowych chwilach. Po odmówieniu różańca na przemian po polsku i po francusku oraz odśpiewaniu litanii popłynęła pieśń „Boże, coś Polskę”.

Brak bydła rzeźnego w Czechach.

Niemcy szybko zabrali się do eksploatacji Czech i Moraw, przede wszystkim ze środków żywności.

W wielu miejscowościach całkowicie brak np. bydła rzeźnego. Powoduje to szybką drożyznę mięsa. Za 1 kilogram wołowiny płaci się już 3-4 zł, przy relacji 1 zł — 5,50 k. c.



Z okazji 500 rocznicy zgonu Jeanny d'Arc odbyły się w Orleanie wielkie uroczystości, w których udział wzięł m. in. i prezydent Francji Lebrun. W głębi katedra.

GROTA POTĘPIENIA.

POWIEŚĆ

21

(Ciąg dalszy.)

Smutna, a długa to historia, — czasu teraz do tego nie ma, gdyż jesteśmy już w domu, jutro, da Bóg doczekać, opowiem wszystko.

W Istocie wjeżdżał w bramę.

Dziwy groty zepsuły humor biesiadnikom. Milcząc wypili jeszcze jedną i drugą butelkę, a potem rozeszli się na spoczynek, aby jutro rychło do domów się rozjechać. Zresztą było już dawno po północy.

Nazajutrz goście się porozjeżdżali z wyjątkiem niektórych bliżej ze stolnikiem zaznajomionych lub skollgacyjnych, a mianowicie miecznik, Cześnikiewicz i jeszcze kilku. Dzień był ponury, wilgotny, usposabiający człowieka do poważnych myśli, do marzenia, do dumania.

Około południa państwo stolnikowe, miecznik, Cześnikiewicz i pozostali goście zeszli się razem w salonie.

Pomimo milczenia o tym, co wczoraj zaszło, już panie wiedziały wszystko z najdrobniejszymi szczegółami, a może jeszcze więcej wiedziały, niż prawdę. Wiesz o strachach tak przeraziła wysz-

tkle damy, że się nawet bały przejść same przez korytarz, a może nawet była przyczyną odjazdu spiesznej znacznej części gości.

Miecznik wiedząc, że damom wczorajsza awantura nie jest tajemnicą, sam wszczął rozmowę o zjawisku.

— Obiecałem powiedzieć, jakie wspomnienie wzbudziła we mnie owa straszna twarz, która nam się ukazała w grocie. Kiedyś jednak przez noc trzeźwiej nad tym się zastanowił, przyszedłem do wniosku, że to tylko było złudzenie, a podobieństwo widziadła wskrzesiło w mej imaginacji mego prześladowcę. Co jednak najgorsza, spodziewam się teraz, że rzeczywistego blesa widziałem.

Tu umilkł, a z nim wszyscy obecni pograżyli się w milczeniu.

— Nigdy nam nie powiadałeś, panie mieczniku — odezwała się po chwili stolnikowa — żebyś miał osobistego prześladowcę, a jeszcze tak tajemniczego.

— Nikomu też jeszcze nie powiadałem o tym — ale dzisiaj, wobec tego, że przyrzekłem, opowiem chętnie, jeżeli państwo pozwolą.

— Owszem, prosimy! — rzekła stolnikowa.

— Prosimy, prosimy! — wołał inni.

Miecznik rozpoczął więc swoje opowiadanie.

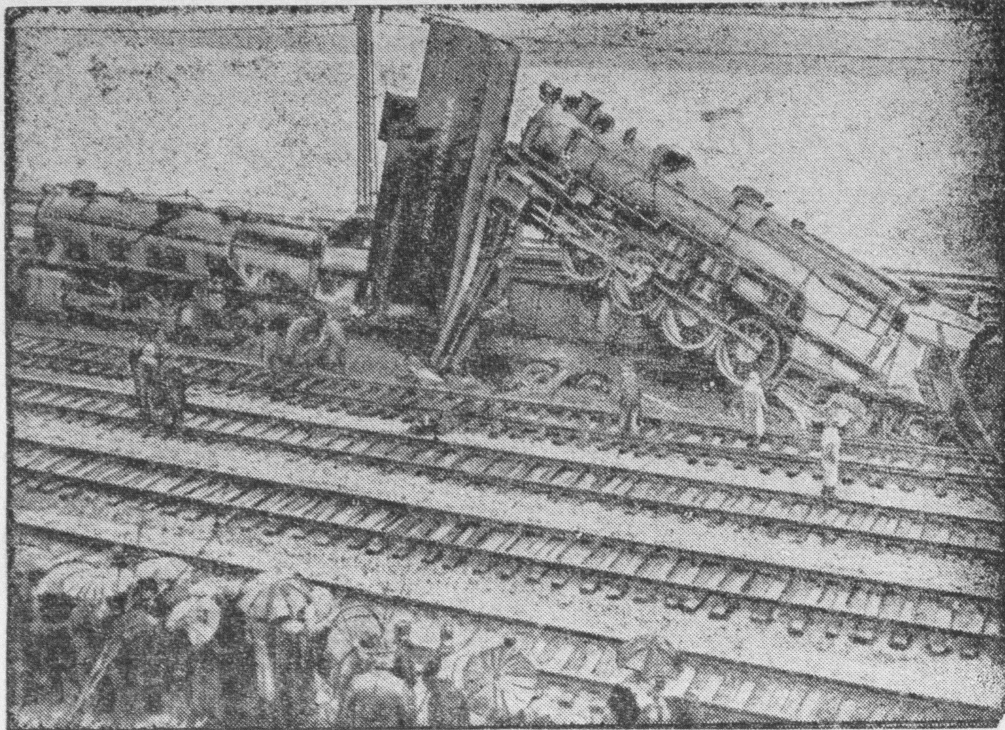
— Będzie temu przeszło 20 lat, kiedy z żoną pojechałem za interesami na Litwę, nad samą gra-

nicę Moskwy. Pan Bóg dał nam wtedy przed dwoma laty dziecinę, chłopczyka, imieniem Zygmunt, które wzięliśmy ze sobą, gdyż nie wiedzieliśmy, jak długo tam zabawimy. Istotnie pobyt nasz potrwał blisko pół roku.

Ukończywszy interes, powróciliśmy. Mieliśmy ze sobą trzy pojazdy. W pierwszym jechały kobiety z dzieckiem, w drugim ja z żoną, a w trzecim za nami służba męska.

Po południu wjechaliśmy w las bez żadnej obawy, bo chociaż bandy moskiewskie już się tłukły po lasach nad granicami, to jednakże o rozbojach słyhać nie było. Już pierwszy pojazd zniknął nam sprzed oczu... wjeżdżamy w krzaki... z pomiędzy krzaków wychyla się ta sama twarz, którą wczoraj widziałem w grocie potępieńca, tylko z tą różnicą, że głowę miała pstrokatym płatem okrytą. Zona krzyknęła z mimowolnego przerażenia, a i ja nie mogłem pozbyć się nie-małego wrażenia, jakie na mnie to widziadło wywarło. Słęgnąłem do kleszeni, aby rzucić jałmużną żebraczce — gdyż za taką ją początywałem — ale gdy dobytek pleniędzy, już jej nie było. Pojazd stanął, sądziłem bowiem, że żebraczka po jałmużnę podejdzie; Cóż to? pomyślałem, czy sobie chce zadrwić ze mnie? Krzyknąłem więc na służbę:

— Hola! Chłopczy! skoczcie no i przypro-wadźcie mi tę czarownicę. (C. d. n.)



Pod Pittsburgiem (USA) nastąpiła katastrofa kolejowa, której ofiarą padła obsługa obu pociągów. Na ilustracji obie spleźnione lokomotywy i jeden z wykołejonych wagonów.



Rokrocznie w Zurychu odbywa się na włosę pochód i palenie symbolu zimy na jednym z placów w obecności tłumu widzów.

WIADOMOSCI

Nareszcie spółdzielnia mleczarska w Kościerzynie spolszczona.

Kościerzyna. Po długich, bo blisko 3 lata trwających staraniach, spolszczyło się dotychczas niemiecką „Molkereigenossenschaft” w Kościerzynie. W r. 1935 mleczarnia w Kościerzynie liczyła 28 członków Polaków i 58 Niemców. Więcej Polaków na członków mleczarnia w Kościerzynie przyjęć nie chciała, obawiając się jej spolszczenia. Dopiero dzięki staraniom miejscowego starosty p. Kornika, Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP, Państwowego Banku Rolnego oraz por. rez. Jerzykowskiego z Zielonina doszło na walnym zgromadzeniu do całkowitego spolszczenia Spółdzielni. Zmieniono mianowicie statutu w tym sensie, że firma Spółdzielni nie będzie brzmiała jak dotychczas „Molkereigenossenschaft” ale tak jak powinna brzmieć już od 20 lat „Spółdzielnia Mleczarska” w Kościerzynie z odpow. udziałami. Ponadto zmieniono całkowicie dodatkową odpowiedzialność oraz uchwalono przystąpienie do Polskiego Związku Rewizyjnego. Niezależnie od powyższego zmieniono władze Spółdzielni w tym sensie, że większość członków Zarządu i Rady Nadzorczej stanowią Polacy.

Ciekawym jest, że zmiany powyższe uchwalili solidarnie także obecni na walnym zgromadzeniu w 13 Niemcy. Widać, że ostatnie wypadki polityczne przekonały ich o naszej sile, zwartości i gotowości.

Wstrząsająca tragedia rodziny.

Toruń. B. naczelnik wydziału finansowego w urzędzie morskim, Jan Zdzienkowski przed 2 laty skazany został na karę 3 lat więzienia za nadużycia, popełnione w urzędzie na szkodę współpracowników przy rozdziale deputatów węglowych. Po ogłoszeniu wyroku popełniła wówczas samobójstwo 18 letnia córka Zdzienkowskich. W tych dniach Zdzienkowski został przedterminowo zwolniony z więzienia, a nie mając żadnych środków do życia oraz będąc morsalnie całkowicie złamany, wraz z żoną popełnił samobójstwo.

Dwie straszne katastrofy motocyklowe.

Puck. 3 oficerowie marynarki wojennej kpt. Strzałkowski, por. Kwieciński i Kocłuba udali się motocyklem do Pucka. Był już późny wieczór. Wskutek defektu motocykl całym impetem wpadł na drzewa, doszczętnie rozbijając się. Wszyscy trzej zginęli na miejscu.

Toruń. Ostatnio wydarzyła się straszna katastrofa motocyklowa na szosie Białany-Toruń. Motocykl, którym jechały cztery osoby, wpadł na przydrożne drzewo i uległ rozbięciu.

W wyniku zderzenia poniósł śmierć na miejscu sierż. Bulliński, natomiast pozostałe osoby (sierż. Turbiński, nauczyciel i żołnierz prowadzący motocykl) odnieśli ciężkie obrażenia.

Burze i grady w Wielkopolsce. Ewakuacja ludności.

Wielkopolskę nawiedziła fala ulewnych deszczów, burz i gradów. Masy wody zalały pola i osady. W niektórych miejscowościach grad zniszczył zasiewy i powybił szyby w oknach, a nawet pokaleczył ludzi, gdyż ziarna gradu dochodziły do wielkości kurzego jaja.

Nad Ostrowem przeszła b. silna burza z piorunami i zalała miejscami pola na głębokość 2 m. W Ostrowie, Jutrosinie i Dubinie częściowo ewakuowano ludność. Tory kolejowe są częściowo podmyte.

Aresztowania Polaków w Niemczech.

(Z. A. P.) Tajna policja niemiecka aresztowała Franciszka Bławę i Roberta Pochwyta, funkcjonariuszy Związku Polaków w Niemczech na okręg Kaszuby. Poza tym aresztowano kierownika Banku „Kasa Polska” w Bytowie na pograniczu, Edmunda Kaczmarczyka. Wskutek aresztowania pracowników biuro Związku Polaków w Bytowie jest nieczynne.

Tego samego dnia w Mikulczycach na Śląsku Opolskim został aresztowany Englebert Jarasz, który rozdawał ulotki spisowe. W wyniku przeprowadzonej w mieszkaniu Jarasza rewizji znajdujące się tam ulotki spisowe skonfiskowano.

Likwidacja nabożeństw polskich.

W ciągu ostatnich dni miejscowi proboszczowie przeprowadzili zupełną likwidację nabożeństw polskich w następujących parafiach w powiecie raciborskim: Lubowice, Turze, Racibórz—Płonia, Racibórz—Stara Wieś i Racibórz, poza tym w Kościeliskach pow. olecki i w Oleśnie.



B. premier czerwonej Hiszpanii przybył do Nowego Jorku wraz z żoną i synem, udając się następnie do Meksyku. Na zdjęciu Negrin (na lewo) udziela wywiadu reporterowi jednego z pism nowojorskich.

ZE SPORTU.

Pomorze pokonało Poznań w lekkiej atletyce.

W Bydgoszczy odbyły się zawody lekkoatletyczne Poznań—Pomorze, które po raz pierwszy odniosło zwycięstwo w stosunku 64:63. Osiągnięto doskonałe wyniki. M. in. w skoku wzwyż Kaliński uzyskał 1,85 m, Kordas w młocie ustanowił nowy rekord okręgu 49,92, Wiśniewski w biegu na 1500 m uzyskał 4,08,6, bijąc również rekord okręgu.

Kusociński poniósł porażkę.

W Katowicach odbyły się zawody lekkoatletyczne przy udziale 4 zawodników węgierskich. I tak Węgier Vadas pokonał w biegu na 400 m Gąsowskiego, Soldan Nojogo na dystansie 5 km, a Staniszewski na dystansie 2000 m Kusocińskiego.

Kolarskie mistrzostwa Pomorza.

W Toruniu odbył się bieg kolarski o mistrzostwo Pomorza na dystansie 100 km i 50 km.

W grupie I tytuł mistrza Pomorza zdobył Rogalski z KPW „Pomorzanin” Toruń, w czasie 3 godz. 12 min. 53 sek.

Poza konkursem pierwsze miejsce zajął emigrant polski z Francji Błaszak z KPW Bydgoszcz, przebywając trasę 100 km w czasie 3 godz. 3 min. i 41 sek.

W grupie „II” zwyciężył Dondalski Sokół III Toruń, przebywając trasę 50 km w czasie 1 godz. 36 min. 42 sek.

Szarańcza w Bułgarii.

Południowe obszary Bułgarii nawiedzone zostały ostatnio klęską szarańczy. W walce przeciw owadom wysłano wojsko i młodzież. Równocześnie z szarańczą pojawiły się stada bocianów (ok. 5000), które pomagają w walce z szarańczą.

Samolot spadając spowodował pożar hangaru

W zakładach lotn. Bückers pod Berlinem po wylądowaniu zostawił pilot samolot z motorem w ruchu. Z niewyjaśnionych przyczyn manetka przesunęła się na pełen gaz i samolot bez załogi ruszył przez lotnisko, wpadł na drzwi hangaru i rozbił się, a zbiornik z benzyną eksplodował. Hangar ten i kilka znajdujących się w nim samolotów spłonęło. Sąsiednie hangary uratowano.

W szkołach amerykańskich wprowadzona będzie nauka języka polskiego.

Poseł do Izby prawodawczej stanu Massachusetts Conway wniosł do Izby stanowej projekt ustawy, na mocy której w szkołach ludowych tego stanu wolno byłoby wprowadzić naukę języka polskiego na piśmie żądania rodziców przynajmniej 15 uczniów jednej klasy.

Konsumpcja mięsa końskiego w Rzeszy wzrosła.

Według „Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich” z 1938 r. konsumpcja mięsa końskiego z 25,4 tys. ton w r. 1932, a więc przed objęciem władzy przez Hitlera, wzrosła do 31,6 tys. ton w 1937 r., czyli w 1932 r. przypadło na głowę 0,4 kg, w 1937 r. przypada na głowę 0,5 kg.

Na oceanie Spokojnym tonie wyspa.

Na oceanie Spokojnym zaczęła się nagle pograżać w wodzie wyspa Werde, należąca do archipelagu Filipińskiego. Ewakuowano 4 tysiące miejscowej ludności.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

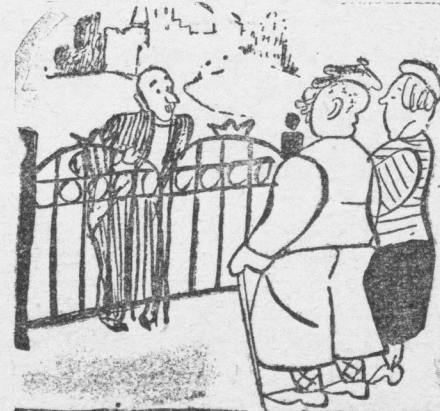
Sobota, 27 V. 6.30 Aud. poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.30 Aud. dla poborowych. 12.03 Aud. ze Lwowa. 15.00 Słuch. dla dzieci z Katowic. 15.30 Muzyka obiadowa ze Lwowa. 16.08 Wład. gosp. 16.29 Kronika literacka 16.35 Tr. z Torunia. 17.00 Nabożeństwo majowe z Wałówek. 18.00 Płyty. 18.30 Aud. dla Polaków zagranicą. 19.15 20.15 Koncert rozrywk. z Wilna. 20.00 Skrzynka roln. 20.55 Tr. z Łodzi fragm. z meczu piłkarsk. Polska—Belgia. 21.25 Koncert rozrywk. 21.50 Wesoły Tygodnik dźwiękowy z Wilna.

Niedziela, 28. V. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Transm. z okazji 350-lecia śmierci biskupa Marcelina Kromera. 12.03 Poranek symf. z Łodzi. 13.15 Muzyka obiadowa z Poznania. 14.40 Aud. dla dzieci. 15.00 Aud. dla wał. 16.30 Muzyka włoska z Krakowa. 17.00 Wiatr wschodni, wiatr zachodni — premiera słuchowiska. 17.30 Na Białeny — wesoła audycja muz. 18.30 Muzyka filmowa i tan. 19.30 Fragm. konc. Lwow. skiego Chóru Technicznego Studentów Politechniki ze Lwowa. 19.50 Koncert. 21.15 22.10 Melołże tan. 21.40 Aud. literacko-muzyczna ze Lwowa. 23.15 Płyty.

Poniedziałek, 29 V. 7.15 Aud. poranna. 9.00 Odpust zielonoświątkowy w Turku. 11.10 19.35 Koncert. 12.03 Poranek muz. 13.20 Muzyka obiad. ze Lwowa. 14.30 Ptasia szkoła — słuch. dla dzieci. 15.00 Aud. dla wał. 16.30 Śpiewa chór, odznaczony na ogólnopolskim konkursie. 16.50 Jak pracują teatry w Warszawie — montaż. 17.55 Koncert rozrywkowy z Wilna. 19.00 Fragm. koncertu chórów, biorących udział w Zjeździe Śpiewaczym w Wilnie. 21.10 Muzyka taneczna. 21.25 „Warszawa pojutrze” — Wesoła Syrena. 22.10 „Rapsody in blue” — Gershwin. Transmisja ze Stockholmu.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 804,3 m. 956 Kc. 16—24 Kw.
Sobota, 27 V. 10.00 13.00 18.15 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 16.35 Utwory na flęt. 18.00 Włosna, księżyc, bzy i słowki — miłość w perspektywie czasu — fel. 18.25 Wład. sport. z Pomorza. 20.00 Pszczelarstwo Pomorza w roku 1938 — pogad. roln. Poza tym transmisje z innych polskich stacji.



— Czy w tym zamku są także jakieś pokutujące duchy?
— W tej chwili nie; starza pani wyjechała do miasta...

Podsluchana rozmowa.

— Jaka jest różnica między fabryką papieru a urną wyborczą?
— W fabryce papieru wrzuca się gałgany, a wychodzi papier — do urny wyborczej wrzuca się zaś papier, a wychodzą nieraz gałgany!